Rok XIII. Nr. 100 SOSNOWIEC, poniedziałek 11 kwietnia 1938 roku. Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘ

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.—

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, Teatralna 1-a
…EFONY
… 6.16.92
…14.97
…47

ODDZIAŁY: KIELCE. Wesoła 7 tel. 13-78; BĘDZIN, Sączewskiego Nr. 29; DĄBROWA, Sobieskiego …wej Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ Bytomska 31; GRODZIEC, ul. Legio… …. 7-19-66.

Szef OZN. gen. Skwarczyński w Katowicach

Przemówienie na zjeździe działaczy wiejskich

KATOWICE, 10.4. Odbyło się wczoraj w Katowicach zjazd działaczy **wiejskich OZN. na który przybył również szef OZN gen. Skwarczyński**



Gen. Skwarczyński

Zjazd zagaił gen. dyr. Pawelec, po czym przemówienie wygłosił gen. Skwarczyński.

PRZEMÓWIENIE GEN SKWARCZYŃSKIEGO

Witając, jako Szef Obozu Zjednoczenia Narodowego dzisiejszy zjazd działaczy wiejskich na wstępie rzucę kilka myśli, które są wytycznymi programu O.Z.N. w stosunku do wsi.

Konieczne dla przyszłości Państwa Polskiego, zjednoczenie Narodu Polskiego, aby było skuteczne i dało Państwu siłę, oprzeć się musi na najszerszych warstwach pracowniczych, na masach ludu polskiego a specjalnie na najliczniejszej w Polsce ludności rolniczej.

I dlatego pierwszym, zasadniczym punktem programu naszego Obozu jest związanie jak największej ilości rąk pracowniczych, jak największej ilości rąk pracowniczych, jak największej ilości ludności ze wsią, a dokonane to może być przez racjonalne i konsekwentne wykonanie reformy rolnej.

Drugim punktem naszego programu jest podniesienie kultury rolnej do jak największego poziomu, tak byśmy się stali nie kopciuszkiem, ale przodującym pod względem kultury rolnej narodem.

Trzecim punktem naszego programu jest organizacja zbytu produkcji rolnej przez jak najlepsze zorganizowanie spółdzielczości na wsi.

Najważniejszym bodaj problemem ogólno - polskim jest rozładowanie bezrobocia w Polsce, a więc z uprzemysłowieniem całej Polski. Pociągnie to za sobą rozładowanie przeludnienia wsi, odpływ nadmiaru ludności ze wsi do miast i ośrodków przemysłowych, przejście do innych zawodów do zawodów nierolniczych.

Następnie gen. Skwarczyński po omówieniu zatargu polsko - litewskiego zajął się sprawą losu Polaków w Czechach mówiąc:

Przemawiając tutaj, na Śląsku, nie mogę pominąć milczeniem tych braci naszych — Ślązaków, którzy nie są obywatelami państwa polskiego i walczą dziś usilnie o swoje prawa tam, za Olzą (huczne oklaski). Braciom z za Olzy — korzystając z możności wypowiedzenia się na Śląskim Zjeździe Rolniczym — jako Szef OZN. ślę pozdrowienia (długotrwałe okalski).

Daladier utworzył rząd

Chautemps wicepremierem

PARYŻ, 10. 4. Premier Daladier utworzył nowy rząd.

O godz. 14.45 członkowie nowego rządu udali się do pałacu prezydenta Republiki. Oficjalna lista nowego rządu przedstawia się w sposób następujący:

Prezes rady minisrtów i minister obrony narodowej — Daladier.

Wicepremier i minister koordynacji przy prezydium rady ministrów— Chautemps, gospodarstwo narodowe — Raymond Patenotre, minister sprawiedliwości — Paul Reynaud, minister spr. wewn. — Albert Sarraut, minister spr. zagr. — Georges Bonnet



Blum i Daladier

finanse — Marchandeau, roboty publiczne — Frossard, ministerstwo pracy — Ramadier, ministerstwo rolnictwa — Guy Lachambre, marynarka wojenna — Campinchi, kolonie — Georges Mandel, oświata — Jean Zay, emerytury — Champetier de Ribes, rolnictwo — Queille, handel — Gentin ministerstwo poczt i telegrafów — Jules Julien, marynarka handlowa — De Chappedelaine, zdrowie publiczne — Marc Rucart.

PREMIER LITWY KS. MIRONAS

omawia sytuację polsko-litewską

KOWNO, 10. 4. Na wczorajszym plenarnym posiedzeniu sejmu litewskiego premier Mironas wygłosił dłuższe przemówienie,

mające charakter deklaracji programowej nowego rządu, a jednocześnie stanowiące odpowiedź na interpelacje poselskie. Rząd litewski — oświadczył premier — już od pewnego czasu badał możliwość rozwiązania kwestii



Ks. Mironas

stosunków z Polską. W staraniach tych rząd natrafił na przeszkody wskutek pogorszenia się atmosfery między obu państwami. Obecnie stosunki dyplomatyczne z Polską są faktem dokonanym i nowym czynnikiem zagranicznej polityki Litwy.

Oznaczają one zmianę dotychczasowej metody, lecz cel zasadniczy, zapewnienie państwu bezpieczeństwa — został utrzymany. Powstaje pytanie — mówił dalej premier — czy po ustaleniu stosunków dyplomatycznych możliwy jest nowy sposób naszego zachowania się w innych dziedzinach praktycznych stosunków pomiędzy dwoma sąsiedzkimi państwami.

Taki nowy sposób zachowania się powinienby oznaczać zwrócenie nowej sytuacji w kierunku interesów Litwy. Dlatego też rząd zmierza, jeżeliby sobie tego Polska życzyła, dostosować te stosunki praktyczne do nowej sytuacji, idąc tą samą drogą co z innymi państwami, które lojalnie współpracując z Litwą wytworzyły potemu odpowiednie warunki.

Jeżeli to postanowienie rządu nie napotka na przeszkody, to realizacja jego będzie mogła mieć dodatnie następstwa nie tylko dla stosunków litewsko - polskich, lecz także dla wzmocnienia gwarancji pokoju w tej części Europy, a utrzymanie pokoju pozostaje nadal podstawową zasadą polityki litewskiej.

Następnie premier stwierdził, że ostatnie naprężenie między Polską a Litwą nie naruszyło podstaw litewskiej polityki zagranicznej w stosunkach z innymi państwami.

Sensacyjny wynik rewizji

u znanego kupca sosnowieckiege

W związku z aferą dewizową Naftalego Bessera z Katowic, organa śląskiego Okręgowego Inspektoratu Ochrony Skarbowej przeprowadziły kilka rewizji na terenie Sosnowca M. inn.

wywiadowcy wkroczyli do mieszkania kupca Arona Lencznera, podejrzanego o kontakt i współpracę z szajką Bessera

Rewizja ta jednak nie dostarczyła w tym kierunku żadnych dowodów.

Natomiast funkcjonariusze Ochrony Skarbowej dokonali w jego mieszkaniu innego sensacyjnego odkrycia.

Stwierdzono, że w mieszkaniu Lencznera mieści się melina przemytnicza. Znaleziono tam mianowicie wielką ilość jedwabiu, pochodzącego z przemytu, który Aron Lenczner zbywał częściowo na miejscu a resztę dostarczył kupcom warszawskim.

Jak zorganizowana jest szajka oraz jakie są rozmiary tej afery dotąd nie wiadomo, bowiem władze trzymają szczegóły w tajemnicy ze względu na dobro śledztwa.

W każdym razie jest to jedna z większych afer przemytniczych, ujawnionych w ostatnich latach na terenie Zagłębia przemysłowego.

Arona Lencznera przytrzymano i przekazano do dyspozycji władz sądowych w Katowicach, które na wniosek prokuratora osadziły go w więzieniu.

SPORT

POLSKA—WĘGRY W BOKSIE 8:8

Przy stosunkowo słabym zainteresowaniu ze strony widowni rozegrany został w cyrku budapeszteńskim 7 my z kolei mecz bokserski pomiędzy Polską a Węgrami, zakończony wynikiem remisowym 8:8, spodziewanym zresztą przez ogół opinii sportowej Polski.

Wyniki walk są następujące:

Waga musza: Podany (W) — Sobkowiak (P). Węgier całą parą szedł na zwycięstwo, wygrywając zasłużenie 2:0 dla Węgier.

Waga kogucia: Bondi (W) — Koziołek (P). Sędziowie przyznali Bondiemu zwycięstwo niezbyt zasłużone.

Waga piórkowa: Frigyes (W) — Czortek (P). Sędziowie przyznali zwycięstwo Węgrowi.

Waga lekka: Mandi (W) — Kowalski (P.) Kowalski pięknym fi[illegible]szem wywalczył sobie zwycięstwo.

Waga półśrednia: Bany (W) — Kolczyński Zwyciężył Kolczyński, stan meczu 6:4 dla Węgier.

Waga średnia: Jakits (W) — Pisarski (P.) Pod koniec walki Węgier był „groggy". Stan meczu 6:6

Waga półciężka: Szigeti (W) — Doroba (P.) Wygrywa Szigeti.

Waga ciężka: Negy (W) — Pilat (P.). Walka toczyła się w podnieconej atmosferze, gdyż od wyniku Pilata zależał wynik meczu. W drugiem starciu Pilak trafił Negy'ego kilkakrotnie, tak celnie, że ten musiał dwukrotnie zejść na deski. W trzecim starciu Polak nie wypuścił już z rąk inicjatywy i wygrał walkę zasłużenie, mimo twar[illegible]

Grad bramek na boiskach zagłębiowskich

START LIGI OKRĘGOWEJ

W dniu wczorajszym liga okręgowa Zagłębia Dąbrowskiego przystąpiła do wiosennej rundy mistrzostw.

Pogoda natomiast wcale nie była wiosenna, gdyż chwilami padał gęsty śnieg a prawie przez cały dzień wiał przejmujący wiatr. Mimo to publiczność stawiła się dość licznie na boiska. Pierwsze mecze przyniosły dość ciekawe wyniki.

Unia—Turyści 19 : 1 (8:1)

Na własnym boisku sosnowiecka Unia gościła zespół Turystów z Częstochowy. Goście początkowo nie mieli zamiaru przyjeżdżać do Sosnowca, chcąc oddać pkt. walkowerem. Unia, chcąc powiększyć swój stosunek bramek zapłaciła drużynie częstochowskiej zwrot kosztów podróży i ściągnęła ją do Sosnowca.

Mecz zakończył się dwucyfrowym zwycięstwem Unii w stosunku 19:1 (8:0).

Przez cały ciąg meczu na boisku istniała właściwie jedna drużyna. Bramki sypały się jak z rogu obfitości. Łupem bramkowym podzielili się: Słota — 10, Bartoś — 3, Geisler i Dudek po dwie, Gałkowski i Typer po jednej.

Sędziował p. A. Trzmiel, dobrze.

CKS.—Brynica 2 : 0 (1:0)

Mecz miejscowych rywali odbył się zamiast w Czeladzi na boisku sosnowieckiej Unii, budząc duże zainteresowanie. Obydwie drużyny dużą wagę przywiązywały do tego meczu, to też walka była zacięta.

Zwyciężył lepszy technicznie Czeladzki KS. w stosunku 2:0 (1:0). Niektórzy gracze CKS. grali miejscami niepotrzebnie zbyt ostro, faulując przeciwników.

W pierwszej połowie początkowo gra była wyrównana, przy czym Brynica nie wykorzystała kilku dogodnych pozycyj. Powoli jednak zaznacza się przewaga CKS. ,który w końcu uzyskuje prowadzenie ze strzału Sochy. Wynik ten utrzymał się do przerwy.

W drugiej połowie CKS. częściej przebywa na połowie Brynicy, której atak tylko sporadycznie przedziera się pod bramkę przeciwnika.

W jednej z sytuacyj podbramkowych CKS. uzyskuje drugiego goala. Jeżowski strzelił na bramkę, a piłka odbiła się o nogę gracza Godzwona, który skierował ją do własnej bramki. Pod koniec meczu Brynica nie wyzyskała karnego, którego strzelił Krupiński. Brynica słabo grała w linii obrony i ataku. Drużyna CKS. grała dobrze we wszystkich liniach.

Sędziował p. Skawiński z Częstochowy, b. dobrze.

Zagłębie—Brygada 6 : 0 (3:0)

W Dąbrowie odbyły się zawody między Zagłębiem a częstochowską Brygadą. Zawody zakończyły się sensacyjną porażką Brygady w stosunku 0:6 (0:3).

Zagłębie wystąpiło w pełnym składzie, Brygada — bez Krzyka i Mauera.

Gra była bardzo ciekawa i żywa choć przez cały czas Zagłębie miało przewagę goszcząc pod bramką gości. Złe warunki atmosferyczne utrudniały jednak celowe przeprowadzenie akcji.

Na wyróżnienie zasługuje z Zagłębia Klos i Pękalski, a z Brygady Gądkiewicz Bramki dla Zagłębia strzelili Pękalski — 4, Sieradzan i Cabaj po jednej.

Sędzia p. Hycki nie zauważył ręki, którą zrobił obrońca Zagłębia Wolski.

* * *

Mecz Częstochówka — Sarmacja, jak już pisaliśmy nie odbył się, gdyż Częstochówka oddała drużynie będzińskiej punkty walkowerem.

Ku uwadze sportowców

W ZAGŁĘBIU.

Wszystkich sportowców i działaczy klubowych na terenie Zagłębia prosimy o podawanie wszelkich komunikatów do naszej redakcji sportowej przy ul. Teatralnej 1-a, tel. 61.692.

Liga Państwowa gra

RUCH — ŚMIGŁY 5:2 (2:2)

W Hajdukach Ruch pokonał Śmigiego w stosunku 5:2 (2:2). Bramki dla Ruchu strzelił Peterek 2, Wilimowski, Wodarz i Przycherka; dla Śmigiego Marzec i Pawłowski.

POGOŃ — CRACOVIA 2:1 (1:1)

We Lwowie gościła w niedzielę mistrzowska drużyna Polski, Cracovia gdzie rozegrała mecz.

Pierwszą bramkę zdobył Majowski, wyrównał nie długo potem Korbas. Po przerwie zwycięska bramka dla Pogoni padła ze strzału Krausa.

WISŁA — AKS 0:0

W Krakowie Wisła zremisowała z AKS-em. Mecz był b. nudny.

WARTA — POLONIA 7:1 (4:0)

Poznańska Warta wysoko pokonała Polonię w stosunku 7:1.

Szerfke strzelił w tym meczu 5 bramek.

WARSZAWIANKA — ŁKS 4:1 (2:0)

O mistrzostwo A kl. Zagłębia

CZARNI — ZEW 2:0 (1:0)

Wczoraj odbył się w Sosnowcu mecz o mistrzostwo A-klasy z rundy jesiennej pomiędzy Czarnymi a Zewem. Mecz zakończył się zwycięstwem Czarnych w stosunku 2:0 (1:0).

Bramki strzelili: Paśko i Dybowski. Sędziował p. Brandys, dobrze.

SOSNOWIEC — ORZEŁ 3:0 w. o.

Mecz o mistrzostwo A kl. Sosnowiec — Orzeł (Botrowniki) nie doszedł do skutku, gdyż Orzeł nie stawił się na boisku, oddając punkty walkowerem.

Mecze towarzyskie

KS. ŚMIGŁY — KS. STRZELECKI 3:1 (0:1).

Na boisku Pol. KS. odbyły się zawody między KS. Śmigły a KS. Strzelecki. Zawody zakończyły się zwycięstwem Śmigłego w stosunku 3:1 (0:1). Bramki dla zwycięzców strzelili: Kryczek 2 i Mikulski 1. KS. Strzelecki uzyskał bramkę z karnego.

SATURN — PLACÓWKA 6:3 (4:1).

SARMACJA — ZAGŁĘBIANKA 4:0 (1:0)

W Będzinie Sarmacja w spotkaniu towarzyskim zwyciężyła Zagłębiankę w stosunku 4:0 (1.0). Bramki: Winsztal — 3 i samobójcza.

44 ZDH. — 2 ZDH. 4:0 (0:0).

W Sosnowcu odbyły się zawody piłkarskie o mistrzostwo hufca sosnowieckiego pomiędzy 44 ZDH. przy gimn. im. Bol. Prusa a 2 ZDH. przy gimn. Staszica. Zwycięstwo odniosła 44 ZDH. w stosunku 4:0 (0:0). Bramki dla zwycięzców uzyskali: Przybysławski, Kwaśniak, Ociepka i Jurczyński.

Zawody prowadził p. Tiplt całkiem poprawnie.

Ząbkowice na FON.

Odezwa do społeczeństwa

W dniu wczorajszym w Ząbkowicach odbyła się w Domu Ludowym manifestacja z okazji akcji kolonialnej.

Po wygłoszonym przez p. K. Wyględacza odczycie na temat obronności kraju i konieczności dobrowolnego opodatkowania się na rzecz akcji zbiorowej, uchwalono powołać w Ząbkowicach Komitet Funduszu Obrony Narodowej.

Na wniosek prezesa Ligi Morskiej i Kolonialnej Wł. Bereszko powołano tymczasowy komitet F.O.N. w Ząbkowicach w osobach: Przewodniczący K. Wyględacz Sekretarz St. Lenarcik Członkowie komitetu: dyr. T. Borucki dyr. Reszke, inż. Rybczyński, inż. Mizgier— Chojnacki, sołtys Kaloga, Fr. Gibałka, B. Sobczyk, St. Skorek, B. Gajek, R. Zarychta, S. Sobczyk i Wł. Bereszko. Tymczasowy Komitet w najbliższych dniach zwoła zebranie organizacyjne F. O. N. na którym dokonane będą wybory Komitetu.

Uchwalona została również rezolucja, w której m. in. czytamy:

„Wyrażając radość z powodu uchwalenia dobrowolnej daniny na rzecz dozbrojenia wojska przez poszczególne zakłady przemysłowe i handlowe oraz instytucji społeczne jak również i przez Prac. Przem. i Handl. oraz pracowników Magistratu w Dąbrowie Górniczej, jak i z racji poczynionych kroków w tym kierunku przez inne zakłady przemysłowe i placówki na terenie Zagłębia, zwracamy się z apelem do Ks. dziekana J. Plucińskiego, Dyr. J. Jaworskiego, Dyr. T. Boruckiego, Dyr. L. Reszke, Inż. E. Mizgier—Chojnackiego, Dr. Stachurskiego, Inż. Rybczyńskiego, Inż. Liwskiego, Inż. Chojnackiego, Inż. Kobylańskiego, St. Łaniewskiego, Jackowskiego, Naczelnika Szaferta, sołtysa Kalagi, Fr. Gibałki, St. Markowskiego, A. Twardokęsa, B. Sobczyka, R. G. Czyża J. Lenarcika, Bolesława Gaj Zarychty, St. Lenarcika, Fr. Łabędy, St. Skorka, J. Skwarczyńskiego, Nawakowskiego, W. Skupińskiego, Wandelta, Naczelnika Ślęzaka, J. Gątkiewicza M. Karkosza, St. Adamieckiego St. Jędrzejewskiego, J. Mizerkiewicza, F. Kaczmarzyka, Trojana, Tadeusza Szkopa, Zygmunta Izaka, Słowackiego, Fr. Potępy, magistra J. Grochowskiego, J. Tasieckiego, B. Lewandowskiego, K. Wyględacza, S. Soboraka i Bereszka ażeby swoją o obustą inicjatywą i wpływem osiągnęli takie same uchwały wśród ludności Ząbkowic.

17-letni bandyta

napadł z towarzyszami na przechodnia

Na ulicy Czeladzkiej w Będzinie obok browaru „Gambrinus" dokonano zuchwałego napadu na przechodzącego emeryta wojskowego 4?-letnie go Franciszka Szprychę, ostatnio zamieszkałego w Grodźcu przy ul. Legionów 7.

Szprycha przyjechał do Będzina w zamiarze kupna książek dla syna. Gdy wracał wieczorem pieszo do domu, napadło na niego koło browaru czterech osobników, którzy zbili go w okropny sposób twarz nożami i po zabraniu mu portfelu, zbiegli.

Napastnicy, z których jeden był przebrany w szkolny mundurek, zrabowali pusty portfel, gdyż pieniędzy w nim nie było.

Rannego Szprychę odwieziono do szpitala powiatowego w Będzinie i raz wszczęto pościg, w wyniku którego ujęto wszystkich czterech sprawców zuchwałego napadu w osobach mieszkańców Będzina: Jana Nieznalskiego (Czeladzka 31), Juliana Zyska (Małachowskiego 56)) Jana Krawca (Małachowskiego 48) i Leona Siewca (Małachowskiego 50).

Sensację budzi fakt, że uczestnik napadu Zych, dopiero co ukończył 17 lat i był już pięciokrotnie skazywany na umieszczenie w zakładzie poprawczym.

Tym razem zostanie on niewątpliwie izolowany na czas dłuższy, kompanów zaś jego spotka również niechybnie zasłużona kara.

Rozprawa przeciwko ujętym rabusiom odbędzie się za kilka dni przed Sądem Okręgowym w Sosnowcu.

Utworzenie Rady Naczelnej OZN.

Dyr. Cholewicki członkiem Rady

Szef Obozu Zjednoczenia Narodowego gen. Skwarczyński powołał Radę Naczelną O. Z.N., do której weszli czołowi przedstawiciele społeczeństwa i działacze Obozu a mianowicie:

sen. K. Algajer, robotnik. rolnik A. Bardziński; b. woj. Wł. Belina - Prażmowski; ks. prałat W. Bliziński; prezes Rady Nacz. Kupiectwa Polsk. H. Brun; prof. J. Bystroń; b. sen. R. Cholewicki z Sosnowca, przewodn. Instytut. Roboln. im. A. Skwarczyńskiego, dyr. Ub. Sp. dyr. Biura L. M. i K. J. Dębski; dr. W. Dróżdż, lekarz, Fr. Fesser, prezes Górników Zjedn. Polsk. Zw. Zaw.; prof. A. Fischer, przew. Rady Sekr. Porozum. Pol Organiz. Społeczn.- gen. J. Jur - Gorzechowski, komendant główny Straży Granicznej; Z. Gąsiorowski, notariusz; sen. dr. Z. Głowacki, z-ca starosty krajowego w Poznaniu; gen. dr. R. Gorecki, prezes BGK.; sen. M. Grajek, prezes Zw. Górników. T. Hamuliński, prac. umysł.; J. Hoppe, działacz społ.; prof. dr. Wł. Jakowski, lekarz;; wiceprezes Izby Rzem w Krakowie A. Jarosz; dr. M. Kaplicki prezydent m. Krakowa; J. Komarnicka, działaczka społeczna; pos. Wł. Kamiński prezes Izby Rolniczej; sen. R. Kornke, przewodn. Zarz. Gł. Powst. Śląsk.- wicepr Izby Roln. w Lublinie A. Koter; pos. T. Kozubski, rolnik; J. Kożuchowski, dyr. BGK.; Maks Klimczak, wójt gm. Lubieszów; sen. St. Kudelska, działaczka społeczna; Z. Lechnicki, ziemianin. b. wicemin. T. Lechnicki; Zb. Lepecki, kier. Prac Biura Studiów i Planowania OZN.; pos. M. Łazarski, rolnik; W. Łęcki, starosta krajowy w Toruniu; I. Lewiak, robotnik prof. Zd. Ludkiewicz; inż. J. Łysak, dyr. Szkoły Roln.; S. Maciszewski, nacz. wydz Min. Oświaty; ks. prałat J. Madej- sen. Marian (Wojtek) Malinowski; sen. Maks Malinowski; pos. T. Marchlewski; prezes Izby Przem.-Handl.; Fr. Mańkowski, prezes Zj. Zaw. Polsk.. M. Matuszewska, agronom, działaczka społeczna; wicemarszałek Sejmu B. Miedziński; wiceprezydent m. Wilna T. Nagórski; J Niemczyk rolnik; sen. P. Olewiński; gen. dyw. A. Osiński; pos. K. Palarczyk, rolnik; adw. Fr. Paschalski, prezes Zw. Strzeleckiego Wł Pieronek, rolnik- dr. H. Pohoska, doc Uniw. J. P.: wiceprezydent Warszawy J. Pohoski; pos. W. Pełczyńska, publicystka; St. Płocha, dyr. gimn.; pos. L. Puławski, prezes Izby Przem.-Handl.; Maria Rodziewiczówna. prezydent m. Torunia; L. Raszeja; prezydent Warszawy St. Starzyński; dr, Wł. Stryjeński, lekarz; adw dr. W. Supiński; W. Staniszewski, nacz. dyr. PBR; Dr. Zd. Stahl, doc. Uniw. J. K.; B. Strzeniewski. prac. samorządowy b. premier L. Skulski- Bł. Stolarski; rolnik; prof. ks. S. Szydelski; burmistrz Tłumacza L. Seidler: Ad. Syszko-Bohusz ziemianin; J. Szawłowski, rolnik; pos. A. Snopczyński, prezes Zw. Izb Rzem.. J. Tyszkiewicz, ziemianin; E. Waśniewska, działaczka społeczna; pos. M. Wadowski; pos. Erwin Wagner, prezes Zw. Inwalidów Woj.; pos. dr. Br. Wojciechowski; prof. ks dr. Al. Wójcicki, rektor Uniw. S. B.; inż. J. Wichliński, ziemianin; Fr. Żur. dyr. fabryki w Monasterzyskach.

KOMPETENCJE RADY

Rada Naczelna O. Z. N. będzie współdziałała z Szefem Obozu w ustaleniu zasad programowych i organizacyjnych Obozu. Ma prawo występić z inicjatywą do Szefa Obozu w zakresie wytycznych programowych, oraz z wnioskami o przyjęcie do O. Z. N. organizacyj społecznych.

Rada Naczelna wybiera ze swego składu i przedstawia do zatwierdzenia Szefowi Obozu swoje prezydium, wybiera członków Gł. Komisji Weryfikacyjnej i członków Gł. Komisji Rewizyjnej, wreszcie udzielać będzie na wniosek Gł. Komisji Rewizyjnej absolutorium władzom centralnym O. Z. N. z działalności finansowej i gospodarczej.

Rada Naczelna i jej Prezydium jest więc władzą naczelną Obozu Zjednoczenia Narodowego.

W skład Rady Naczelnej wchodzą. zastępcy Szefa Obozu, Prezydium Koła Parlamentarnego O. Z. N., przewodniczący Głównej Komisji Rewizyjnej, szef Biura Studiów i Planowania, szef Sztabu O. Z. N., przewodniczący Okręgów, szef Oddziału Spraw Ruchu Zawodowo-Gospodarczego, szef Oddziału Spraw Młodzieży oraz dokooptowani członkowie, których liczba nie będzie przekraczała połowy członków powołanych do Rady przez Szefa Obozu.

Nadto w skład Rady Naczelnej wchodzą wymienieni wyżej członkowie O. Z. N. powołani przez Szefa O. Z. N.

Manifestacje w Zagłębiu

z okazji „Dni Kolonialnych"

W dniu wczorajszym odbyły się w całym Zagłębiu manifestacje związane z trwającymi od dn. 7 b. m. „Dniami Kolonialnymi".

W Sosnowcu o godz. 9 rano po zbiórce na boisku PW i WF wszystkich organizacyj zawodowych i społecznych, wyruszył pochód ze sztandarami i orkiestrami do kościoła WNMP na nabożeństwo. Po nabożeństwie przeszedł pochód ulicami miasta przed Ratusz, gdzie przemówienie wygłosił red. Arnold.

W Będzinie o godz. 10 rano odbyło się nabożeństwo, po którym uformował się pochód, który przeszedł ulicami Kołłątaja, Sączewskiego, Małachowskiego, Modrzejowską, Potockiego z powrotem na ul. Małachowskiego, gdzie obok kina „Apollo" nastąpiło rozwiązanie pochodu. Następnie w kinie „Apollo" odbyła się akademia, która zagaił prze-wodniczący rez. A. Izydorczyk. Ponadto okolicznościowe przemówienie wygłosił prelegent zarządu odwodu LMiK p. Wacław Szenk.

Wiadomości bieżące

Poniedz. 11 Kwiecień	Dziś: Leona Jutro: Juliusza Wschód słońca: 4,50 Zachód słońca: 6.26

Nowe władze
POWSTAŃCÓW ŚLĄSKICH W SOSNOWCU.

Na odbytym walnym zebraniu rocznym związku powstańców śląskich grupa Sosnowiec do zarządu grupy zostali wybrani pp.: na prezesa Kalkowski Leon oraz na członków zarządu pp.: A. Mierzejewski, M. Czora, J. Skorus, dr. T.Sokołowski W. Dziurowicz, Z. Nawrocki i M. HajewskiW. Kondusz.

Na ogólnym zebraniu reprezentował zarząd główny p. Gajda z Katowic.

Ostrzeżenie

Dowiadujemy się, że do PT. kupców, przedstawicieli firm i przedsiębiorstw przemysłowych w Zagłębiu zgłaszają się akwizytorzy ogłoszeniowi, mający się rzekomo ukazać „Jednodniówki humorystyczno-satyrycznej". Akwizytorzy podają się za współpracowników naszego wydawnictwa, jak również powołują się, że wydawcą owej „Jednodniówki" jest między innymi i redaktor naszego pisma p. J. Oskólski. W związku z tym oświadczamy, że nasze Wydawnictwo oraz red. J. Oskólski nie mają nic wspólnego z wspomnianą „Jednodniówką".

Jednocześnie nadmieniamy, że przeciwko osobnikom, którzy podszywać się będą nadal pod nasze wydawnictwo kierować będziemy sprawy na drogę sądową

WYDAWNICTWO „EXPRESU ZAGŁĘBIA".

— **PODZIĘKOWANIE PWK. w BĘDZINIE.** Zarząd koła lokalnego PWK w Będzinie składa serdeczne podziękowanie p. pułkownikowi 23 pal. Gorczyńskiemu za pomoc w zorganizowaniu oraz por dr. Bołądzowi za przeprowadzenie kursu sanitarnego dla pań.

— **PRZED ŚWIĘTEM 3-GO MAJA. Dziś o godz. 19 w sali rady miejskiej w Dąbrowie odbędzie się organizacyjne posiedzenie komitetu obchodu święta 3-go maja.**

PRACZKI SĄ SPECJALISTKAMI I skoro dają pierwszeństwo znanemu mydłu „Kołłontay z pralką" musi ono być faktycznie bardzo dobrym.

Przepowiednie astrologiczne
DLA URODZONYCH 11 KWIETNIA.

11 kwietnia urodzeni — przybyli na świat pod wpływem gwiazdy Barana — która obdarzyła usposobieniem obojętnym i cynicznym. zmiennym w zdaniu, leniwym, nieraz przejawia się mistycyzm i marzycielstwo, często brak im odwagi i szlachetności, są melancholijni, nieraz nawiązują kilka stosunków miłosnych równocześnie. Przez chwiejność i brak decyzji narażają się na częste rozczarowania i niepowodzenie w przedsięwziętej pracy, przez co odczuwają braki materiał ne i zniechęcają się do życia. Dzięki opanowaniu swoich skłonności, mogą liczyć na powodzenie i korzystniejsze warunki życia, a przy zgodzie z rodziną i obopólnej pracy dorobią się majątku. Przyszłość swoją dostatnio zabezpieczą materialnie, lecz muszą unikać wpływu otoczenia i swobodnych romansów, gdyż mogliby narazić się na przykre następstwa Dzięki małżeństwu zrobią kariere, a przy oszczędności i wspólnej pracy dorobią się w późniejszych latach majątku, w którym zamieszkają i będą gospodarować do końca swego życia.

Największy wpływ na ich los życia, charakter i przeznaczenie wywiera Słońce, szczęśliwy miesiąc październik, daty dnia 1, 8, 15, 22, liczby loteryjne 4 7 5 1 0

Organizm ich skłonny jest do bólów wątrobianych, podlegają często zaburzeniom w trawieniu, a z powodu zdenerwowania cierpią moralnie i zniechęcają się do życia.

W roku panowania planety Wenery, zrobią dobry interes przy pomocy osoby płci odmiennej lub karierę dzięki małżeństwu i będą w dobrobycie.

—(0)—

— **ZARZĄD OBWODU ZWIĄZKU HARCERSTWA POLSKIEGOO W SOSNOWCU** podaje do wiadomości, że czysty dochód z „Balu liliowego" urządzonego 27 lutego br. w salach ratusza wyniósł zł. 1.345.77. Suma ta przeznaczona jest na obozy i kolonie letnie.

Jednocześnie zarząd obwodu dziękuje komitetowi balu z pp.: Lewandowskimi na czele oraz pp. starostostwu Walewskim, prez. Kaczkowskim, marsz. Boguckiej, dr. Kozłowskiej, inż. Rudowskiej, dyr. Michałowskiej, Gaszyńskiej, dr. Lipnickiej, Jakimczykowej, Mamelokowej, Laudenbachowej, Kumanowskiej, Pileckiej, dyr. Mazurowi, Garlińskiemu oraz społeczeństwu Sosnowca, które swą obecnością na balu i ofiarami zasiliło znaczne fundusze obozowe.

Akcja wykupienia domu
W KTÓRYM MIESZKAŁ MARSZ. PIŁSUDSKI.

Zarząd powiatu Związku Strzeleckiego w Sosnowcu został upoważniony przez zarząd główny Z. S. w Warszawie do przeprowadzenia akcji kolportażowej wydanej nalepki przez komisję Związku Strzeleckiego dla wykupna domu upamiętnionego długoletnim zamieszkiwaniem Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego w Wilnie.

W ubiegłym miesiącu nalepki zostały rozesłane do urzędów, zakładów, instytucyj i organizacyj w celu rozsprzedaży wśród swych funkcjonariuszów.

W związku z tym prosimy o przesłanie pod adresem zarządu powiatu Z. S. w Sosnowcu, ul. Kołłątaja 17, pozostałych nalepek, które nie będą mogły być rozsprzedane przez urzędy, zakłady i instytucje.

Uzyskane kwoty z rozsprzedaży nalepek należy przekazać na konto komisji w chrześcijańskim Banku Spółdzielczym na Antokolu w Wilnie (konto banku w PKO. Nr. 700137).

TYLKO RAZ DO ROKU.

Tylko raz do roku ukazuje się film z Gretą Garbo. Tylko raz na wiele lat ukazuje się film zakrojonny na tak wielką, więcej — gigantyczną miarę, jak „Pani Walewska'. Sam temat, polska powieść historyczna, aktualizuje i potęguje wartość tego arcydzieła, którego wielkości opiera się na nazwiskach czołowych aktorów: Grety Garbo, Charlesa Boyer, reżysera Clarence Browna i autora Wacława Gąsiorowskiego.

Film „Pani Walewska" wywołał szalony, nieznany w dziejach filmu, entuzjazm i stanie się dumą sztuki i przemysłu filmowego.

Film „Pani Walewska" będzie wyświetlany jeszcze tylko parę dni w kinie „Eden".

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO I SPRZEDAŻ

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Poniedziałek 11 kwietnia.

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze. 6.20 Gimnastyka 6.40 Muzyka z płyt. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Płyty. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Przerwa. 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Płyty. 11.57 Sygnał czasu z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Przerwa patrz program z Katowic 15.30 Wadomości gospodarcze. 15.45 Z pieśną po kraju. 16.15 Orkiestra rozrywkowa. 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 Pogadanka. 17.15 Koncert solistów. 17.50 Program na jutro. 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 Audycja strzelecka. 19.30 Dyskutujmy. 1,950 Pogadanka aktualna. 20,00 Koncert rozrywkowy. 21.40 Nowości poetyckie. 22.00 Koncert symfoniczny. go. 23.00 Patrz program z Katowic.

KATOWICE

Poniedziałek 11 kwietnia.

13.00 Audycja dla szkół. 15.20 Muzyka do komedii „Mieszczanin szlachcicem'. 14.00 Przygotowanie święconego — pogadanka 14.10 Płyty gramofonowe 14.25 Wiadomości bieżące 14.33 Wiadomości gieldowe. 14.35 Melodie hiszpańskie 18.10 Wiadomości sportowe 16.15 Flet, skrzypce i fortepian 18.40 Lekcja języka polskiego. 18.55 Program na jutro 23.00 Mendelssohn — płyty.

NA ŚCIEŻKACH ZBRODNI

Powieść sensacyjna

53)

— Ależ do pana jak najzupełniej. „Do pana Piotra Korduan, kawalera legii honorowej nr. 8, ulica Porte-Mahon". List przyszedł pocztą, jak świadczy stempel na kopercie — 12 marca; wrzucono go wczoraj do skrzynki pocztowej, a niosac musiano go upuścić w rynsztok. Pańska stróżka miała rację. Na literach siedzi błoto. Zobaczymy skąd przybywa: litery na stemplu pocztowym są prawie zamazane. A ulica Pierre-Guerin!

Wiem, to będzie filia pocztowa w Passy! Mam kolegę rzeźbiarza w tamtych stronach, mieszka przy ulicy Mozarta; kiedyś pisoł do mnie i list ostemplowany był tak, jak ten. Przyznaj pan, że i ja mogę się na coś przydać. Wnuczka pańska poszła do Passy i wrzoraj była tom jeszcze, ponieważ oddała list na pocztę. Tego odkrycia byłbyś pan nie dokonał bezemnie.

Paplanina ta sprawiła pewne wrażenie na dziadku i Dangalas, korzystając z powodzenia, mówił dalej:

— Teraz może pan być przekonany, że nie kłamałem, kiedym panu zaraz pierwszego dnia opowiedział, iż odprowadziłem pańskie dziecko na ulicę Berton. I gdybym wiedział, co się znajduje w tym liście, jestem jak najzupełniej przekonany, że mógłbym powiedzieć, gdzie można jej szukać. Ponieważ pan jednak mi nie ufa, nie mówmy o tym...

Korduan zajrzał mu w oczy. Korduan wahał się. Przeklinał roztargnienie przez które zapomniał okularów i gotów był drapać się po nie na piąte piętro. Ale miał przed sobą list i dość mu było rzec jedno słowo malarzowi, ażeby się dowiedzieć o losie Augustyny.

Zresztą, jaki interes mógłby mieć Dangalas w oszukiwaniu go lub zdradzaniu.

W porozumieniu z panem Borodino nie był niezawodnie. Całą winę jego stanowiło, że wątpił w nieomylność starego marynarza, gdy ten utrzymywał,że hrabia był kiedyś rozbójnikiem.

Korduan namyślał się.

— Dobrze! — wyrzekł po krótkim milczeniu. — Pozwalam panu czytać. List mi pan odda.

— O! niech pan będzie spokojny!.. ale tak na chodniku bardzo niewygodnie, chodź pan ze mną do kawiarni Heldera. Przeczytam go panu przy grogu. Tymczassem schowaj pan list do kieszeni. Chcę go rozpieczętować przy panu i to dopiero gdy się usadowimy w kawiarni, do której pana zapraszam.

— Dobrze!... ale spieszmy się!

Dangalas wreszcie trafił z nim do ładu i winszował sobie, że tak po trochu udobruchał dziadka, pojmował bowiem, że bez niego bardzo mu trudno byłoby ocalić Augustynę, narażoną bezwątpienia na wszelkiego rodzaju niebezpieczeństwa.

Uczeń malarski i dawny marynarz wkrótce przyszli na bulwar i usiedli w kawiarni „na tarasie", jak mówiono wtedy.

Nie była to godzina, o której zbierali się tu wojskowi. Zresztą ochłodziło się trochę i stoliki pod werandą stały prawie wszystkie nie zajęte. Można więc było spokojnie tu porozmawiać, bez narażenia się na cudzą ciekawość.

Dangalas kazał podać dwie szklanki grogu i odrazu zapłacił za nie, ażeby się już nie krępować niczym.

Korduan nie przyszedł tu, ażeby się napić.

W kieszeni nie wypuszczał listu z ręki i podał go teraz malarzowi, który go zważył w ręku, mówiąc.:

— Słusznie przyklejono dwie marki pocztowe, bo waży po nad zwykłą wagę. Musi tam być w środku ze cztery arkusze papieru.

— Czytaj pan, do stu piorunów! — przerwał z niecierpliwością stary marynarz, któremu się znowu zdało, że Skarbonka kpi sobie z niego ciągłą gadaniną.

Dangalas otworzył nareszcie kopertę, z której wyciągnął, jak przepowiedział, kilka oddzielnych ćwiartek papieru, ale wcale nie listowego.

— O! — zawołał — to pisane jest na blankietach rachunkowych z firmą Łucji Courtois, właścicielki magazynu mód przy ulicy Paix.

— E! mniejsza!.. czytaj pan! — podchwycił ojciec Korduan.

— Wie pan czego to dowodzi? — mówił dalej uparty malarz — to dowodzi, że pańska wnuczka tam, gdzie jest, nie miała innego papieru do pisania i zmuszona była korzystać z rachunków, jakie miała przy sobie.. O! ołówkiem... nie miała więc ani pióra, ani atramentu... jeszcze drugi dowód! List pisany

— Ale adres... zdaje się.. napisany jest...

— Dobrym piórem... i bardzo czytelnie...

— Więc dlaczego list ołówkiem?

d. c. n.